

 Kalina Gierblińska, 2018-12-27 07:58

# Nowe, zespołowe myślenie o psychiatrii



Fot. arch. red.

Pacjenci z chorobami psychiatrycznymi szybciej otrzymują pomoc. O tej najważniejszej zmianie w systemie można już mówić dzięki wprowadzonemu przez Ministerstwo Zdrowia pilotażowi Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego. Dr Marek Balicki komentuje jego pierwsze efekty.

## **Jak przebiegły dotychczasowe wizytacje w ośrodkach leczenia z całej Polski, które zgłosiły się do udziału w Pilotażowym Programie Ochrony Zdrowia Psychicznego Ministerstwa Zdrowia?**

Przeprowadziliśmy osiem wizytacji, m.in. w Hajnówce, Cieszynie, Tarnowie, Łodzi, Koszalinie. Wszędzie, gdzie byliśmy, widać nowe nadzieje i inicjatywy, poszukiwanie rozwiązań - również w kwestii zapewnienia chorym lepszych warunków bytowych, dotyczących np. modernizacji ośrodków. Widać, że psychiatria przestała być na pełnym marginesie i wkracza do głównego nurtu, jeśli chodzi o lokalne władze, czy dyrekcje placówek opieki zdrowotnej. To bardzo optymistyczne. Punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne ruszyły i pacjenci są w nich przyjmowani nie przez rejestratorkę, a terapeutę, który może pokierować go do lekarza, jeśli jest taka potrzeba. Szefowie Centrów Zdrowia Psychicznego już mówią o tym, że zmniejszyła się liczba hospitalizacji, widać więcej wolnych łóżek, tak jak np. w Koszalinie. Lekarze już nie muszą wyrabiać punktów i to niezwykle ważne. Jesteśmy w pierwszej fazie zmiany, za trzy lata na pewno będziemy w zupełnie innym miejscu.

## **Do punktu zgłoszeniowo-koordynacyjnego może się udać każdy pacjent „z ulicy”?**

Tak i bez wcześniejszego umawiania się. W większości centrów nie ma naporu pacjentów, więc nie obawiamy się przeciążenia punktów zgłoszeniami, choć w Cieszynie zauważyliśmy duży wzrost zainteresowania reformą. Okazuje się, że tam w poradni brakuje już pomieszczeń. To dla nas sygnał, że mamy do czynienia z konkretnymi potrzebami ludzkimi i będziemy chcieli je zaspokoić. Nie zauważyliśmy różnic w podejściu do realizacji zamierzeń reformy między mniejszymi a większymi aglomeracjami miejskimi. Widzimy za to nowe myślenie- zespołowe, które jednoczy wszystkie miasta. Do tej pory w trakcie trwania pilotażu nie zauważyliśmy żadnych niepokojących zjawisk.

## **Co pacjent zyska dzięki reformie psychiatrii?**

Lepszą dostępność do leczenia. System przestanie być ukierunkowany na długie hospitalizacje, będzie ukierunkowany na pomoc w miejscu zamieszkania. Już w 2005 roku Komisja Europejska podkreśliła w Zielonej Księdze, że jednym z elementów umacniających stygmatyzację są duże szpitale psychiatryczne. Im jest ich więcej, tym większa jest stygmatyzacja pacjentów. Moim zdaniem warunkiem koniecznym, by poprawić model leczenia na bardziej przyjazny pacjentowi, ale nie wystarczającym na pewno, jest odejście od dużych szpitali, od modelu azylowego.